Przywilej lokacyjny króla Władysława IV udzielony Wojciechowi Nowobilskiemu – tekst łaciński z tłumaczeniem polskim

tłum. i oprac.: Henryk Fukś, Brock University, hfuks@brocku.ca

Tekst łaciński wg Rel. Castr. Crac. t. 62, s. 1047–1049 (r. 1638), syg. 29/5/706

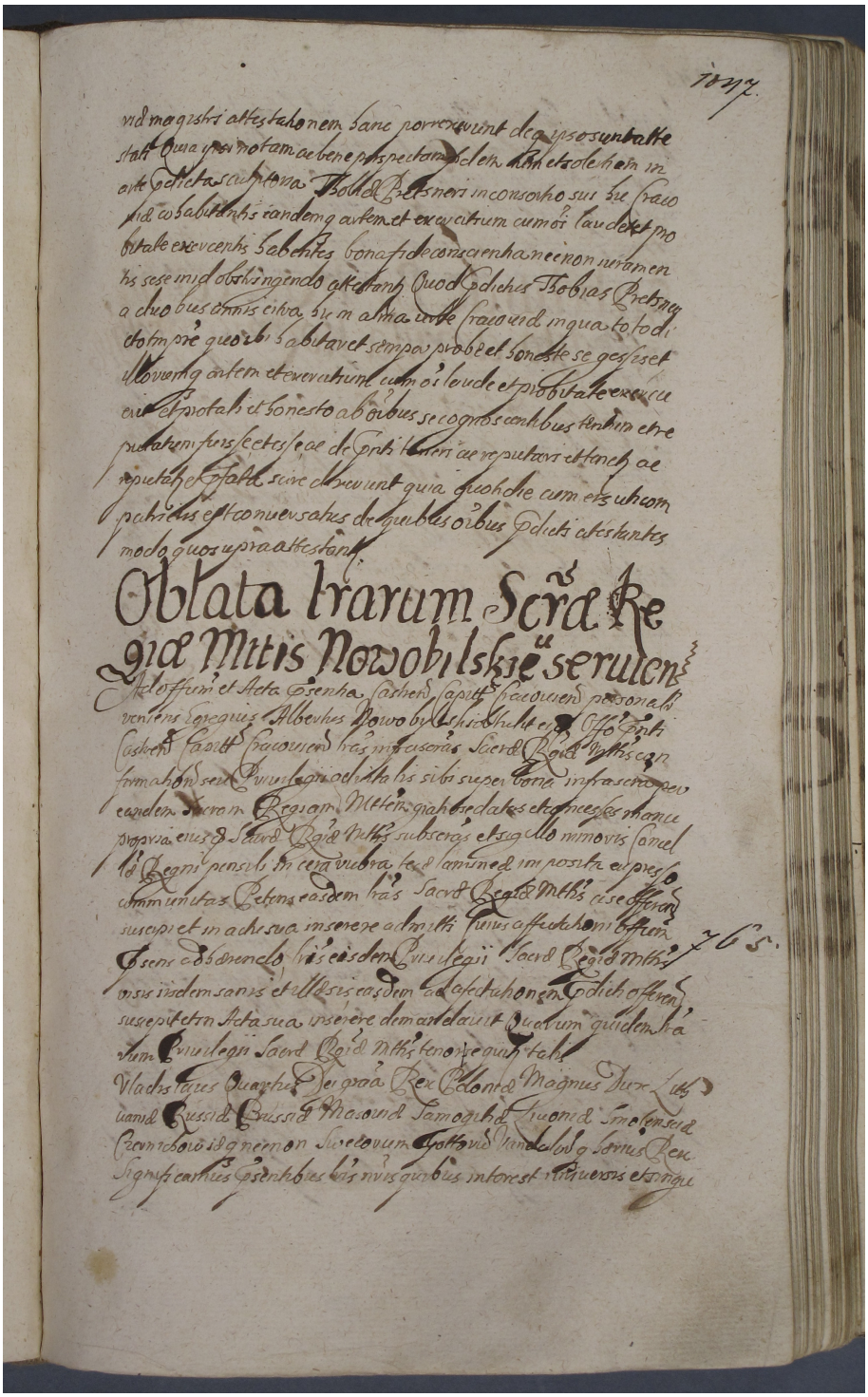

Uwagi wstępne

Białka Tatrzańska została założona najprawdopodobniej między 1616 a 1618 r. Osadził ją Stanisław Witowski, wielkorządca krakowski i dzierżawca starostwa nowotarskiego w latach 1616-1624. Dokument lokacyjny z tych czasów, o ile takowy istniał, nie zachował się jednak. Dopiero w roku 1637, już za rządów starosty nowotarskiego Tomasza Zamoyskiego, król Władysław IV wydał przywilej lokacyjny Wojciechowi Nowobilskiemu, uznawanemu za pierwszego sołtysa Białki. Ten właśnie dokument [1, 2] przytaczamy poniżej w oryginale łacińskim i tłumaczeniu polskim.

Nie wiadomo zbyt wiele o Wojciechu Nowobilskim. Data jego urodzenia podawana jest jako 1590 lub 1600 r., ale nie jest to data zbyt pewna [3]. Wczesne białczańskie księgi metrykalne spłonęły wraz z kościołem w 1688 r., więc ustalić się tego już nie da. Z zachowanych zapisów metrykalnych dotyczących jego synów wiadomo jedynie, że ożenił się dwukrotnie, z Barbarą Suchoczanką a następnie z Jadwigą Wotyszonką. Obie one pochodziły z Nowego Targu. Miał dwóch synów, jednego z pierwszą żoną, urodzonego w 1635 r. i nazywanego Wojciechem Starym, a drugiego z drugą żoną, urodzonego 16 lat później tj. w 1651 r. i również nazwanego Wojciechem (Młodszym). Prócz tego wiadomo o istnieniu jego córki Anny urodzonej w 1654 r.

Czy Wojciech Nowobilski osiadł w Białce już za rządów Witowskiego, tj. między 1616 a 1618 r., trudno to dzisiaj powiedzieć. Z jednej strony omawiany tu przywilej królewski z roku 1637 chwali jego zasługi w osadzaniu Białki, karczowaniu i zagospodarowaniu gruntów, a więc musiało upłynąć całkiem sporo czasu, aby mógł tego wszystkiego dokonać. Z drugiej strony tekst przywileju określa go jako „tamquam locator", tzn. „niczym zasadźca" lub „tak jakby zasadźca", co zdaje się sugerować, że oryginalnym zasadźcą i pierwszym sołtysem mógł być ktoś inny.

Tak czy inaczej faktem jest, że Wojciech Nowobilski w r. 1637 otrzymał przywilej królewski. Tekst tego dokumentu nie zachował się w oryginale, ale zachował się jego odpis kancelaryjny dokonany rok później, zapisany w krakowskich aktach grodzkich. Wykonanie takiego odpisu, zwane oblatowaniem (od łac. oblata), było zabezpieczeniem na wypadek utraty oryginalnego dokumentu, poza tym ułatwiało dochodzenie ewentualnych roszczeń na drodze sądowej. Z rubryki poprzedzającej wypis dokumentu dowiadujemy się, że sołtys pofatygował się do sądu grodzkiego w Krakowie osobiście.

Czytając tekst królewskiego pisma widzimy, że nie nadaje ono nowych przywilejów, ale zatwierdza dożywotnio te wszystkie prawa, jakie Nowobilskiemu nadał wcześniej Tomasz Zamoyski, starosta nowotarski. Należą do nich prawo do sprawowania urzędu sołtysa w Białce, na terenach rozciągających się od rzeki Białki do potoku Leśnica, a także prawa do wypasu bydła i owiec na polanach od Białki aż po dzisiejsze Morskie Oko (ówczesny Rybi Staw), włączając w to pastwiska w górnym biegu potoku Leśnica (dziś na terenie Bukowiny), polany w Brzegach, Kiczorę i Rynias (Rynias nie jest tu wprawdzie specyficznie wymieniony, ale wymieniają go późniejsze dokumenty), stoki Wołoszyna, a także tereny przy samym Morskim Oku. Ponadto Nowobilski ma prawo do prowadzenia młyna, karczmy, tartaku, folusza i wszelkiej innej działalności gospodarczej.

Ciekawostką jest, iż dokument Jego Krolewskiej Mości specyficznie podkreśla prawo sołtysa do kawałka ziemi zwanego odumiarkiem, pozostałego po wymierzeniu terenów pod lokację wsi. Leżał on nad potokiem zwanym Komarnkowym (w późniejszych przywilejach także Komarkowym). Potok ten, oddzielający Białkę od Bukowiny, dziś jest określany tą nazwą dość rzadko, i to głównie przez starszych mieszkańców Białki. Na współczesnych mapach figuruje pod nazwą Kaniowski, choć ta nazwa pojawiła się stosunkowo niedawno, wcześniej przeważnie nazywano go po prostu „potokiem".

Na koniec wyjaśnijmy jeszcze znaczenie obietnicy królewskiej wypłacenia spadkobiercom należnej sumy w razie odebrania im sołtystwa po śmierci Nowobilskiego. Konstytucja sejmowa z 1563 r. zezwoliła na kupowanie sołtystw, czyniąc sołtysa dzierżawcą dóbr królewskich. Jeżeli ktoś pozyskał sołtystwo wpłacają daną sumę zastawu, to po jego śmierci spadkobiercom wypłacano zastaw. Jeżeli, jak w przypadku Wojciecha Nowobilskiego, takiego zastawu nie było, to wypłacano sumę określoną przez królewskich komisarzy, którzy mieli oszacować wartość sołtystwa.

Nie wiemy niestety, kiedy zmarł Wojciech Nowobilski, ale musiało to nastąpić przed rokiem 1661, albowiem w tymże roku jego syn otrzymał przywilej na sołtystwo w Białce, o czym świadczy dokument wydany przez króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego na sejmie koronacyjnym w 1669 r., oblatowany w 1676 r.

Literatura

[1] Archiwum Narodowe w Krakowie. *Rel. Castr. Crac.*, t. 62, s. 1047–1049. 1638.

[2] Edmund Długopolski. Przywileje sołtysów podhalańskich. *Rocznik Podhalański*, 1:1–47, 1921.

[3] M. Krzeptowska-Jasinek i J. Krzeptowski-Jasinek. *Genealogia rodów sołtysich na Podhalu.* Wydawn. Krzeptowscy, 1998.

Władysław IV Waza sportretowany przez P. P. Rubensa, 1624 r.

Oblata literarum
Sacrae Regiae Maiestatis
Nowobilskiemu servientis

Ad Officium et Acta praesentia Castrensia Capitanealia Cracoviensia personaliter veniens egregius Albertus Nowobilski obtulit eisdem officio preasenti Castrensi Capitaneali Cracoviensi literas infrascriptas Sacrae Regiae Maiestatis confirmationis seu privilegii advitali sibi super bona infrascripta per eandem Sacram Regiam Maiestatem gratissime(?) datas et concessas manu propria eiusdem Sacrae Regiae Maiestatis subscriptas et sigillo minoris cancellariae Regni pensili in cera rubra tecae lamineae imposita expresso communitas Petens easdem literas Sacrae Regiae Maiestatis a se offerente suscepi ad in acta sua inserere admitti. Cuius affectationi officium praesens annuendo literis eisdem Privilegii Sanctae Regiae Maiestatis visis iisdem sanis et illaesis easdem ad affectationem superdicti offerenti suscipit et in Acta sua inserere demandavit. Quarum quidem literarum Privilegii Sacrae Regii Maiestatis tenor sequitur talis:

Vladislaus Quartus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniaeque, Smolenscie, Severiae, Czernichoviaeque necnon Suecorum, Gothorum Vandalorumque haereditarius rex Significamus praesentibus litteris nostris quorum interest universis et singulis quod cum egregius Albertus Nowobilski, possessor advocatiae seu scultetiae in villa nostra Bialka capitaneatus Novoforensis, scultetiam praefatam fundosque ad eandem ex concessione magnifici Thomae Zamoyski, supremi regni cancellarii, generalis Cracoviensis, Kniszinensis, Rabstinensis, Sokaliensis, Neoforiensisque, capitanei, pertinentes etc. proprio suo sumptu ac labore de cruda radice extirpasset, ad meliorem frugem et

Odpis kancelaryjny pisma
Jego Królewskiej Mości
na użytek Nowobilskiemu

Przed sąd i obecne akta grodzkie starościńskie krakowskie, przybył osobiście znamienity Wojciech Nowobilski, przedstawił temuż sądowi grodzkiemu starościńskiemu krakowskiemu dokument niżej wypisany Jego królewskiej mości, potwierdzający przywileje dotyczące dóbr poniżej wymienionych, przez króla wydane i łaskawie udzielone, własną Jego ręką podpisany, opatrzony pieczęcią mniejszą kancelarii królewskiej w czerwonym wosku odciśniętą i w puszkę oprawioną, domagając się, aby tenże dokument Jego królewskiej mości przez siebie przedstawiony przez sąd grodzki starościński krakowski przyjętym i do akt zaciągniętym został. Przychylając się jego woli, sąd przekonawszy się naocznie, że dokument ten jest czysty i nienaruszony, stosownie do woli wyżej wymienionego przedstawiającego, przyjął go i w aktach swych zapisać nakazał. Tegoż przywileju pisemnego Jego Królewskiej Mości brzmienie jest jak następuje:

Władysław IV z Bożej łaski król Polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, inflancki, smoleński, siewierski i czernihowski, a także dziedziczny król Szwedów, Gotów i Wandalów, oznajmiamy niniejszym naszym pismem tym, których to dotyczy, wszystkim i każdemu z osobna, że kiedy znamienity Wojciech Nowobilski, posiadacz wójtostwa tudzież sołtystwa we wsi Naszej Białce w starostwie nowotarskim, sołtystwo nadmienione i dobra przy tymże za pozwoleniem wielmożnego Tomasza Zamoyskiego, kanclerza wielkiego koronnego, starosty generalnego krakowskiego, starosty knyszyńskiego, rabsztyńskiego, sokalskiego, nowotarskiego itd., własnym kosztem i wysiłkiem od surowego korzenia wykarczował i do zwiększenia plonów i

emolumentum redegisset, supplicassetque nobis humillime, ut ipsi ius advitalitiate tam super advocatiam attinentiasque omnes, quam etiam fundos alios et libertates ab eodem magnifico capitaneo ipsi tamquam locatori villae noviter locatae Nova Bialka concessas daremus et conferremus, prout quidem damus et conferimus praesentibus litteris nostris, vigore cuius privilegii nostri memoratus Albertus Nowobilski praedictam scultetiam noviter erectam cum omnibus agris, pratis, incipiendo a fluvio Bialka dicto et ad fluvium Lesznica nuncupatum sese extendentibus, necnon facultate molendini, tabernae, scissoriae officinae vulgo tartak et folusz, statuendi, caeterisque omnibus utilitatibus, fructibus et emolumentis industria praefati advocati excogitandis, tum et additamento agri vulgo odumiarek, quod remansit ex fundis eiusdem villae, dimensis penes rivulum Komarnkowy dictum, subditoque illic suo tempore constituendo, necnon pratis in superioritate fluvii Lesnica alioque prato seu foenicidio Polana seu Brzegi vocato, tum et monticulo pro alendo pecore Gora Kiczora usque ad verticem Wolosczynska et penes fundum Ribi Staw, itidem pro alendis pecudibus et pecoribus, quae omnia ab eodem magnifico cancellario regni, tanquam locatori totius villae Nowobialka, concessa et in possessionem tradita habet, tenebit, habebit et possidebit ad extrema vitae suae tempora.

Promittimusque pro nobis et serenissimis successoribus nostris non esse nos memoratum Albertum Nowobilski ab usu et possessione dictae scultetiae, attinentiarumque superius descriptarum, amoturos, sed salvum et integrum ius advitalitiale ipsius conservaturos et serenissimi successores nostri conservabunt. Post decessum vero dicti sculteti non prius dispositio dictae scultetiae attinentiarumque omnium ad nos redibit, quam summa legitime ex taxa commissariorum proveniens successoribus ipsius persoluta fuerit, iuribus nostris regalibus, reipublicae et ecclesiae catholicae

zysków doprowadził, poprosił Nas najpokorniej byśmy mu nadali i udzielili dożywotniego prawa tak do sołtystwa i jego przynależności, jak i do innych dóbr i wolności przyznanych mu przez tegoż wielmożnego starostę niczym zasadźcy nowo założonej wsi Nowa Białka; co niniejszym pismem Naszym nadajemy i udzielamy, którego to przywileju mocą wymieniony Wojciech Nowobilski powyższe sołtystwo nowo utworzone ze wszystkimi polami i łąkami, rozciągającymi się poczynając od rzeki nazywanej Białka aż do rzeki zwanej Leśnica, a także z prawem do mielenia zboża, prowadzenia karczmy, ustanowienia tartaku i folusza i do wprowadzenia wszelkich innych przedsięwzięć dla korzyści, plonów i zysku; ponadto i z dodatkiem pola zwanego odumiarkiem, które pozostało z gruntów odmierzonych dla wyżej wspomnianej wsi przy potoku zwanym Komarnkowym, przyporządkowane tamże w czasie jej ustanowienia; jak również z łąkami w górnym biegu rzeki Leśnicy i z inną łąką lub pastwiskiem zwanym Polaną albo Brzegami, następnie ze wzgórzem Góra Kiczora do pasienia bydła aż do szczytu Wołoszyńskiego i przy jeziorze Rybi Staw, także dla pasienia bydła i owiec; wszystko to przyznane przez tegoż wielmożnego kanclerza koronnego i dane w posiadanie jako zasadźcy całej wsi Nowabiałka [Wojciech Nowobilski] ma, będzie utrzymywał, będzie miał i posiadał aż do końca swojego życia.

Obiecujemy w imieniu Naszym i Naszych Najjaśniejszych Następców, że nadmieniony Wojciech Nowobilski nie będzie usunięty z użytkowania tegoż sołtystwa i wyżej opisanych przynależności, ale dożywotnie prawo do niego nietknięte i w całości przestrzegane również i Nasi Najjaśniejsi Następcy zachowają. Po [jego] śmierci wszakże zarząd wspomnianego sołtystwa i wszystkich przynależności nie wcześniej do Nas powróci, niż wypłacona zostanie spadkobiercom suma legalnie oszacowana przez komisarzy, przy utrzymaniu Praw Królewskich, Rzeczpospolitej i Kościoła Katolickiego.

salvis.

In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni communiri mandavimus. Datum Varsaviae die vigesima mensis iunii anno Domini millesimo sexcentesimo trigesimo septimo, regnorum nostrorum Poloniae quinto, Sveciae vero sexto anno.

Vladislaus rex. Joannes Gembicki, secretarius Regiae Maiestatis.

W dowód czego niniejsze pismo ręką własną podpisawszy, pieczęcią królewską opatrzyć rozkazaliśmy. Dane w Warszawie dnia dwudziestego miesiąca czerwca Roku Pańskiego 1637, panowań Naszych w Polsce piątego, a w Szwecji wszakże roku szóstego.

Władysław Król. Jan Gembicki, sekretarz królewskiego majestatu.